

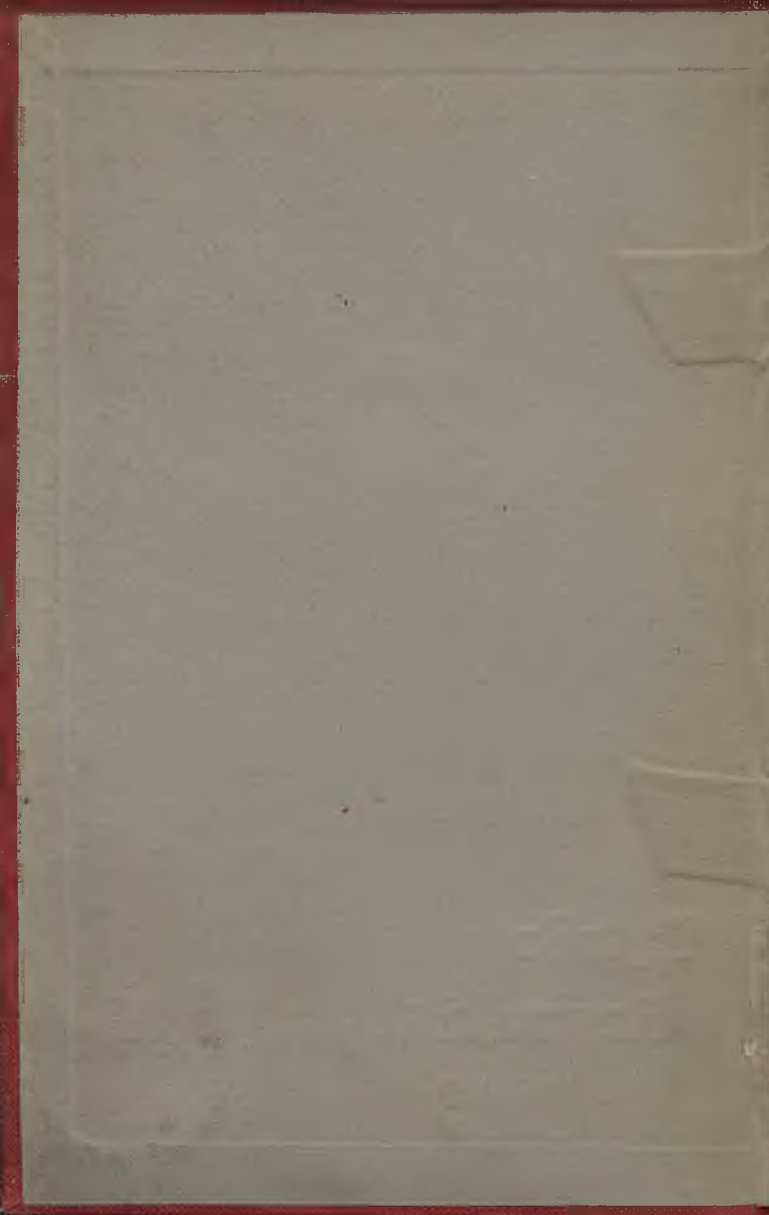
Biblioteka Sejmiku Śląskiego

30471

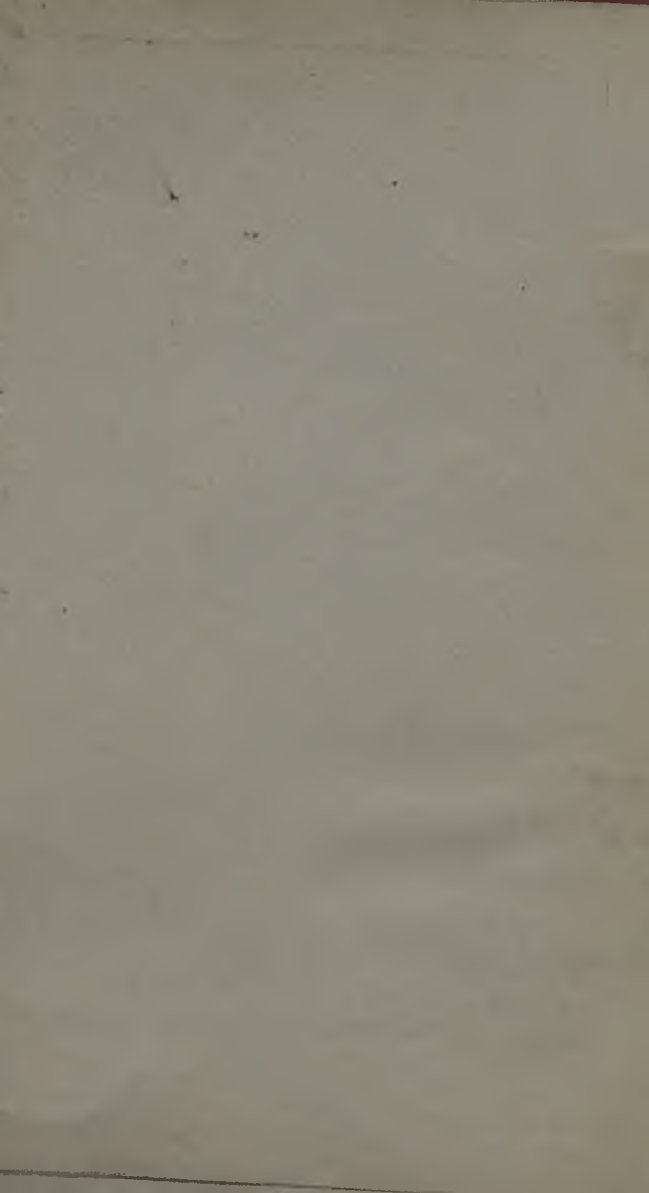
Pełnik

Rzymski

1913







Pałnik rzymski.

Objaśnienia i wskazówki
dla

PATNIKÓW

biorących udział

w pielgrzymce jubileuszowej do Rzymu

z archidiecezyi

Gnieźnieńskiej i Poznańskiej

w kwietniu 1913

oraz

modlitwy i pieśni pielgrzymie.



Kościan.

Czcionkami Drukarni Spółkowej.

1913.

30071 R4h2m
I

Katolik Bytom 1933

Wolno drukować.

Poznań, dnia 17. marca 1913.

† **Ks. Biskup Edw. Likowski,**
Admin. Dyecezyi.

(L. S.)

N. d. 2530/13.



5,00

X-89333
30071 T



Słodkie Serce Jezusa

weź nas w swą opiekę!

Święty Józefie, Opiekunie Dzieciątka Jezus, zwłaszcza podczas Jego podróży do Egiptu i powrotu do Nazaret, — Święty Rafale, przewodniku Tobiasza, — Święty Krysztofie, słynny opiekunie podróżnych, — Święty Rochu, pielgrzymie i opiekunie ciężko chorych, — Święty Janie Kanty, nieustrudzony pątniku rzymski, oraz Święci Aniołowie Stróżowie, módlcie się za nami! Strzeżcie nas w tej pobożnej podróży, zaprowadźcie do zamierzonego celu i szczęśliwie przyprowadźcie do domów naszych. Amen.

*Niech będzie
pochwalony
Jezus Chrystus!*

I.

Objaśnienia dotyczące podróży.

Wyjazd z Poznania. Pielgrzymka wyjedzie z Poznania dnia 7. kwietnia r. b. z dworca głównego.

W dniu wyjazdu o 8. rano odprawi się w kościele Przemienienia Pańskiego przy Bernardyńskim placu uroczysta wotywa na intencję pielgrzymów, którzy odbiorą po mszy św. błogosławieństwo na drogę. Po mszy św. pątnicy zbiorą się w Domu Katolickim przy ulicy św. Marcina nr. 69, gdzie powitani zostaną przez komitet pielgrzymki i odbiorą bilety kolejowe, odznaki, tudzież papiery pielgrzymie za okazaniem przesłanej im poprzednio **karty legitymacyjnej.**

Pielgrzymom, którzy pociągami późniejszymi do Poznania przyjadą, bilety rozdawane będą na dworcu. Po bilety te nie wchodzi oni do dworca główną bramą, lecz mniejszemi drzwiami po lewej stronie tejże bramy. Każdy pielgrzym winien własnoręcznie podpisać nazwisko swe na wierzchniej okładce biletu po lewej stronie na dole. **Dokładna godzina wyjazdu w kilka**

dni przed rozpoczęciem pielgrzymki oznaczoną zostanie.

Każdy pielgrzym winien biletu swego pilnować i uważać, by przy wydzieraniu kartek biletowych nie wyrwano ich więcej, aniżeli potrzeba t. j. by wydarto tylko kartkę, na której poprzedzająca stacya ważniejsza jest oznaczona. Od granicy w Pontebie służy włoski bilet, który pozostanie w ręku przewodnika pielgrzymki i dopiero przed wyjazdem ze Rzymu pątnikom wręczony zostanie.

Za legitymację wobec urzędników kolejowych służyć będzie karta pielgrzymia (*tessera*), jaką pątnik na początku pielgrzymki razem z biletami niemieckim i austriackim odebrał.

Pątnicy z Królestwa przyłączają się do pielgrzymki w Poznaniu lub Boguminie, pątnicy z Galicyi w Boguminie (Oderberg) na granicy prusko-austriackiej.

Bilety do Ponteby wydawane będą tylko w Poznaniu i w Oderbergu. Do Poznania zaś lub do Oderberga winni pątnicy kupić bilety osobne.

Przy wsiadaniu unikać trzeba zbyt gwałtownego tłoczenia się do wagonów, gdyż ilość tychże będzie dostateczna, tak iż każdy wygodnie znajdzie w nich miejsce. Poleca się pątnikom, by wsiadając do wagonu spamiętali dobrze numer wypisany na drzwiach przedziału, w którym pojedą, gdyż to im się nieraz w podróży przydać może.

Ważna uwaga. W czasie podróży koleją żelazną nie dobrze jest wychodzić z wagonu na stacyach, na których pociąg krótko się zatrzy-

muje. Przewodnik pielgrzymki ogłosi za każdym razem, na której stacyi będzie można wagony opuścić. Łatwoby bowiem zdarzyć się mogło, że pociąg odjedzie, zostawiając pątnika na stacyi bez żadnej opieki, co zwłaszcza we Włoszech na wielkie nieprzyjemności naraziłoby go mogło. Także i przy zwiedzaniu miejsc świętych dobrze jest trzymać się przewodnika i na swą rękę, w braku znajomości włoskiego języka, osobnych wycieczek nie robić.

Dla podróży do Rzymu ustanawia się, z zastrzeżeniem koniecznych, a nieprzewidzianych zmian, następny porządek :

Poniedziałek, 7. kwietnia po południu wyjazd z Poznania, wieczorem z Oderberga.

Wtorek 8. kwietnia. Rano przyjazd do Wiednia, gdzie pielgrzymi z dworca północnego udadzą się na dworzec południowy, zkąd pojedą do Pontebry. (Rewizya pakunków we Wiedniu i w Pontebry).

Środa 9. kwietnia. Rano przyjazd do Wenecyi. Msza św. w bazylice św. Marka. Śniadanie na placu przed kościołem św. Marka. Zwiedzenie kościołów i innych osobliwości miasta. Obiad. Po południu wyjazd do Padwy, wieczorem kolacya w Bononii, tamże nocleg.

Czwartek 10. kwietnia. W Bononii śniadanie, zwiedzenie kościołów, obiad. Wieczorem odjazd do Loreto.

Piątek 11. kwietnia. Przyjazd do Loreto. Msza św. w świętym domku. Śniadanie. Obiad w Ankonie. Wieczorem wyjazd do Asyżu.

Sobota 12. kwietnia. Rano w Asyżu. Msze św. na grobach św. Franciszka i św. Klary.

Śniadanie. Kościół Matki Boskiej Anielskiej. (Portiunkula) — Posiłek. W południe wyjazd do Rzymu, gdzie pielgrzymi o zmierzchu staną.

Pobyt w Rzymie trwać będzie ośm dni, w czasie których pielgrzymi zwiedzą kościoły i święte pamiątki wiecznego miasta, przystąpią do Sakramentów św. i będą na audyencji u Ojca św.

Odjazd z Rzymu nastąpi w poniedziałek, 21. kwietnia przed południem w gromadzie.

Jadąc z Rzymu do Florencji trzeba pamiętać, aby wsiąść do pociągu jadącego przez Chiusi-Terentola.

Na granicy austriackiej w Pontafel trzeba pamiętać, aby wsiąść do pociągu idącego przez Leoben, Bruck do Wiednia. W Pontafel kończy się włoski bilet.

W Austrii od granicy włoskiej, to jest od Pontafel do Wiednia, pielgrzymi, mający bilety III kl. mogą powracać tylko pociągami osobowymi, jeśli zaś chcą jechać pospieszными to muszą **dopłacać**.

Wszyscy uczestnicy pielgrzymki muszą jechać do Rzymu **razem** przez Wiedeń, Padwę, Bononię, Loreto, Asyż, razem wracać do domu przez Florencję i Mestre.

Dokładny plan jazdy z oznaczeniem godzin odjazdów i przyjazdów w czasie podróży wręczony zostanie pielgrzymom w dniu rozpoczęcia pielgrzymki.

Uczestnicy pielgrzymki, chcący mniej niż ośm dni zatrzymać się w Rzymie, **nie mają prawa żądać zwrotu kosztów** zapłaconych za mieszkanie, jedzenie itd.

Oznaczona poniżej suma za podróż, za utrzymanie w Padwie, Bononii i w Lorecie, za nocleg w Bononii, za doróżki, utrzymanie i noclegi w Rzymie, wreszcie na koszt urzędnika pielgrzymki winna być odesłana pod adresem

Dr. Surzyński, Kosten, Bz. Posen.

Cena biletów za **wspólną** podróż do Rzymu i za wspólny powrót przez Florencyą i Wenecyą, za utrzymanie w Wenecyi, w Bononii, w Lorecie i w Asyżu, za nocleg w Bononii, za doróżki, utrzymanie i noclegi w Rzymie wraz z kosztami urzędnika pielgrzymki bez kosztów za utrzymanie i za noclegi w podróży z powrotem i bez kosztów podróży na Malte wynosi :

I. Bilety z Poznania do Rzymu.

I. klasa 432 mk. = 201 rubli II. klasa (w Niemczech i w Austryi) I. klasa (we Włoszech) 350 mk. = 163 rubli, II. klasa 310 mk. = 145 rubli III. i II. klasa (we Włoszech) 239 mk. = 112 rub.

II. Bilety z Oderberga do Rzymu.

I. klasa 380 mk. = 178 rubli = 453 koron. II. i I. klasa 316 mk. = 148 rubli = 377 koron. II. klasa 276 mk. = 129 rubli = 329 koron. III. i II. (we Włoszech) 217 mk. = 101 rubli = 259 koron.

Dla większej wygody pątników, jadących przeważnie nocą, i by uniknąć nieprzyjemności, na jakie pątnicy dawniej narażeni bywali we Włoszech, zwłaszcza podczas powrotu do ojczyzny, III. klasą włoską nikt nie pojedzie, lecz wszyscy pojedą we Włoszech albo I. albo II. klasą. — Uniknie się przez to dokładek i używać się będzie pociągów kuryerskich. Także i z Wiednia do granicy włoskiej (Pontebba) wszyscy

pątnicy pojedą albo I. albo II. klasą.

Ceny powyższe obliczone są wyłącznie tylko dla pątników jadących wspólnie do Rzymu i dla wracających wspólnie przez Florencję i Mestre.

W cenie za III i II klasę jest tylko kolej II klasy, natomiast utrzymanie pozostaje III klasy, które jednak będzie pożywne i zdrowe.

Ostatni termin wpłaty należitości powyżej wyszczególnionych naznaczony na 30. marca rb.

Kombinowania innych biletów określonych na dalsze podróże komitet się nie podejmuje.

Podanie osób, z którymi pątnicy razem mieszkać w hotelach pragną, jest w ich interesie pożądanem.

W dniu wyjazdu płać za bilet itd. nie można.
Gdyby pielgrzym dla nieprzewidzianych przeszkód jechać nie mógł, otrzyma pieniądze z powrotem po odciążeniu 10 mk. na rzecz kasy pątniczej. Odmeldowanie w takim razie winno nadejść do X. Dr. Surzyńskiego w Kościanie trzy dni przed 7. kwietnia, albo telegraficznie, albo rekomendowanym listem, w przeciwnym razie koszty za kupione już bilety odciążone zostaną.

Można w Rzymie przyłączyć się do pielgrzymki i brać tamże udział we wspólnem zwiedzaniu kościołów, świętych pamiątek i w audyencji u Ojca św. Osoby chcące to uczynić, winny zgłosić się do przewodnika pielgrzymki, wykupić od niego kartę pielgrzymią, podać swe mieszkanie w Rzymie i złożyć na ręce tegoż przewodnika 50 lir na doróżki i inne wydatki.

Porządek dzienny

dla pielgrzymów z zastrzeżeniem zmiany
w programie.

Niedziela 13. kwietnia.

- 9,30 rano. — Zebranie w przedsionku kościoła
św. Jana lateraneńskiego. Msza św. ponty-
fikalna przy ołtarzu papieskim.
- 3 po poł. — Święta Cecylia. — Matka Boska
za Tybrem. — Ś. Piotr in Montorio. —
Wila Corsini i Ś. Onufry.

Poniedziałek 14. kwietnia.

- 8 rano. Msza św. u św. Piotra. — Ogrody,
Muzea Watykańskie i kaplica Sykstyńska.
- 3 po poł. — Ś. Piotr w okowach. — Ś. Kle-
mens. — Koloseum. — Ś. Franciszka Rzy-
mianka. — Więzienie Mamertyńskie. — Ara
coeli. — Gesu. — Minerwa. — Panteon. —
Ś. Ignacy i Ś. Augustyn. — Chiesa nuova
(Ś. Filip).

Wtorek 15. kwietnia.

- Rano przeznaczone na audyencję u Ojca św.
Gdyby audyencya na inny dzień przypadła,
w takim razie dzisiaj odwiedza się kościoły
na dzień audyencji naznaczone.

3 po poł. — Św. XII. Apostołów. — Św. Andrzeja delle fratte. **Spowiedź.** — Trinità ai monti. — Pincio. — Santa Maria del popolo.

Środa 16. kwietnia.

8 rano. — Msza św. w kościele św. Andrzeja na Kwirynale. **Komunia generalna.** — Zwiedzenie kapliczek św. Stanisława Kostki.

3 po poł. — Św. Piotr. — Rozpoczęcie pielgrzymki do siedmiu kościołów.

Czwartek 17. kwietnia.

8 rano. Dalsza pielgrzymka do siedmiu bazylik. Msza św. u Ś. Pawła. — Św. Sebastyan. — Katakumby. — Lateran. — Św. Krzyż.

3 po poł. — Ś. Wawrzyniec. — Kościół Matki Boskiej Większej.

Piątek 18. kwietnia.

8 rano. — Najświętsza Panna Anielska. — Ś. Agnieszka. — Ś. Konstancja.

3 po poł. — Ś. Jan i Paweł. — Ś. Szczepan rotondo. — Santa Maria in Cosmedin. — S. Sabina. — Ś. Anzelm.

Sobota 19. kwietnia.

8 rano. — Ś. Bartłomiej na wyspie. — Ś. Chryzogon.

3 po poł. — Wycieczka do Albano.

Niedziela 20. kwietnia.

9¹/₂ rano. Uroczysta Msza św. **jubileuszowa**
w kościele św. Piotra przy ołtarzu papieskim.
Kościół św. Joachima.

3 po południu. Uczczenie relikwi Męki Pań-
skiej i św. Piotra i błogosławieństwo ju-
bileuszowe.

II.

Wskazówki dla pielgrzymów.

Rzeczy zechcą pielgrzymi zabrać jak najmniej, t. j. tyle tylko, ile ich wygodnie ze sobą do wagonu zabrać mogą. Najlepiej mieć dwa kuferki średniej wielkości. Za większe kufrы i pakunki trzeba by wszędzie dość wiele dopłacać. We Włoszech będzie można kuferki zostawić we wagonie, który będzie zamknięty i oddany pod straż służby kolejowej. Pieniądze i kosztowności jednak zechcą pątnicy zabrać ze sobą.

Ubranie na podróż we Włoszech wystarczy wiosenne; chustki ciepłe lub cieplejsze wierzchnie ubrania przydadzą się nocną porą. Najlepszym środkiem ochronnym przeciw zaziębieniu jest bielizna wełniana na gołym ciele. Gdy się jest zbyt zgrzanym, nie trzeba zaraz wchodzić do kościołów, do muzeów lub do katakumb.

Co do ubrania na posłuchaniu u Ojca św., to panie mają mieć suknię czarną i czarną chustkę koronkową na głowie, niewiasty wiejskie zwykle swe odświętne ubranie. Panowie w kontuszu lub we fraku, lub też w swym lepszym surducie. Na audyencyę idzie się bez rękawiczek.

Dowody podrózne. Paszport potrzebny jest tylko wtedy, jeżeli pątnicy chcą odbierać pieniądze lub listy rekomendowane z poczty włoskiej; zresztą zaś wystarczy karta pielgrzymia, którą trzeba zawsze mieć przy sobie, bo ona wejście do wielu miejsc ułatwić może. Kapłani powinni mieć *litteras passus*, po które zgłosić się zechcą wprost do swej Władzy Duchownej. Przewodnik pielgrzymki o nie wystarać się nie może, a bez nich nie będą mogli być przypuszczeni do ołtarza.

Pożywienie. Ponieważ na dworcach kolejowych, zwłaszcza we Włoszech wszystko jest kosztowne, przeto pielgrzymi dobrze robią, jeżeli dla oszczędności zabiorą ze sobą coś z mięsnych pokarmów, zwłaszcza siekanych zrazów, lub wędzonej słoniny. — Szynki taniej i dobrej, tudzież wybornych *salami* (kiszek) dostanie się we Włoszech. Dla zdrowia w czasie podróży we Włoszech bardzo przydatne wino czerwone *Chianti*, które na każdej stacyi dostać można.

Ostrożność co do zdrowia. Wody samej bez wina pić nie można, nawet wówczas gdy się nie jest zmęczonym. Pielgrzymom w Rzymie podawane będą pokarmy zdrowe i w ilości, która dostatecznie zmęczony organizm posili, a nie przeciąży żołądka. Również dobra jest po zmęczeniu kawa czarna (*caffè nero*). Po obiedzie trzeba z godzinkę odpocząć, by nabrać siły do dalszego odwiedzania kościołów. Skoro tylko pątnik uczuje się choć trochę słabym niech pozostanie w domu, by nerwom dać odpoczynek i by mógł na drugi dzień z nowymi siłami podołać za drugimi pielgrzymami. Gdyby mimo

to siły nie wracały, niech czempredzej zasięgnie rady lekarskiej.

Uwaga. Zaleca się nie chodzić osobno, zwłaszcza wieczorem po ulicach, aby się nie narazić na jaką nieprzyjemną niespodziankę.

Pieniądze. Wydatki pielgrzymów zależą od ich woli. Mniej więcej trzeba liczyć od 3 do 8 marek dziennie prócz biletu i utrzymania. W każdym razie lepiej wziąć ze sobą więcej pieniędzy, aniżeli narazić się na kłopoty. W Poznaniu w Banku Związku Spółek Zarobkowych przy ulicy Wilhelmowskiej naprzeciw poczty można pieniądze niemieckie wymienić na austriackie i włoskie.

Pieniądze austriackie.

Floren (Gulden) ma dwie korony, 1 korona 100 halerzy, czyli 50 centów (Kreuzer). Mniejsza moneta srebrna po $\frac{1}{2}$, 1 i 2 korony (Gulden); nikłowa po 20 i 10 halerzy, koprowa po 1 i 2 halerze.

Pieniądze włoskie są następujące:

Lira dzieli się na 20 soldów czyli 100 centezymów.

Mezza lira, (pół liry) ma 10 soldów, czyli 50 centezymów.

Soldo, w Rzymie *bajokiem* zwany, ma 5 centezymów.

Za jedną markę dostaje się mniej więcej jedną lirę i cztery soldy (1 lirę 20 centezymów).

Nie trzeba przyjmować pieniędzy z przed r. 1861, gdyż te są wycofane z kursu, ani też monet francuskich, greckich i hiszpańskich.

Pieniądze należy mieć zawiązane w woreczku

i powieszone pod ubraniem na szyi na mocnym sznurku lub taśmie, gdzie należałoby umieścić i bilety kolejowe na czas pobytu w Rzymie lub przy wysiadaniu na głównych dworcach. W kieszeni zaś należy mieć tyle tylko pieniędzy, ile ich na codzienne wydatki potrzeba.

Poczta. Wszystkie listy, gazety, posyłki do Rzymu można odbierać w Rzymie pod adresem, jaki każdy pielgrzym otrzyma w swoim mieszkaniu. Ktoby nie chciał korzystać z tego adresu, może wskazać adres: *Posta restante, Roma, Italia*, a po takie listy trzeba się zgłosić do głównego urzędu pocztowego, położonego przy *Piazza di San Silvestro*. Można także pisać: per adr.: *Ospizio Polacco. Roma. Via Cavallini 38*.

Spowiednik polski. Spowiedzi słucha Ojciec franciszkanin u św. Piotra w Rzymie w konfesyjale, na którym jest napis łaciński: *Lingua polonica*. Oprócz tego można znaleźć spowiedników polskich w kościele OO. Zmarłychwstańców, przy ul. *Via San Sebastianello 11*, u stóp pagórka zw. *Monte Pincio*, w kolegium polskiem *via dei Maroniti 22*. i w hospicyum polskiem, *Via Cavallini 38*. Ze szczególniejszego pozwolenia Ojca św., kapłani, biorący udział w pielgrzymce, a mający władzę spowiadania w swej diecezyi, mogą w Rzymie pielgrzymów spowiadać.

Zakupno medalików, różańców i tym podobnych upominków, należy zawczasu przed posłuchaniem u Ojca świętego uskutecznić, tak, żeby je można ze sobą wiaść i osobiście przedłożyć Ojcu świętemu, do pobłogosławienia. Dla

wygody pielgrzymów będą uproszone osoby, znające język włoski, aby pośredniczyć w zakupnie wspomnianych upominków.

Konstantyn I, zwany *Wielkim*, cesarz rzymski, syn cesarza Konstancyusza Chlorusa i Heleny, ur. 27. Lutego 274. Młodość swą spędził na dworze Dyoklecjana, który go trzymał przy sobie jako zakładnika, poręczającego wierność ojca. Po abdykacyi Dyoklecjana i objęciu władzy najwyższej przez Galeryusza, poprzednio współcesarza, Konstancyusz Chlorus zażądał oddania mu syna, na co Galeryusz, choć nie bez wahania, się zgodził. Konstantyn przybył szczęśliwie do ojca, przebywającego w Brytanii i zaraz po śmierci tegoż (25. Lipca 306) obwołany został przez wojsko Augustem. W rok potem i Galeryusz, choć zrazu chciał go tylko uznawać cezarem, zatwierdził go w najwyższej godności Augusta, zwłaszcza że z łaski tylko wyniesiony przez Dyoklecjana na cesarstwo, nie miał na to dostatecznej powagi, aby mógł sam, jak Dyoklecjan, nad całym cesarstwem panować i prócz Konstantyna jeszcze czterech innych współcesarzów dzieliło z nim władzę najwyższą. Między nimi jeden tylko Konstantyn był z cesarskiego rodu, posiadał nadto wszelkie zalety i przymioty, właściwe monarsze i wodzowi. Franków, pusto-

szących Galie, pobił i odparł i w rządach swoich trzymał się drogi umiarkowania i roztropności, jaką mu ojciec przykładem swoim ukazał. Tymczasem w sprawach publicznych cesarstwa ważne zaszły zmiany: na zachodzie Maksencyusz zrzucił z tronu i wygnał Maksymiana; Galeryusz, rządzący na wschodzie, umarł; a Maksencyusz, i Maksymin Daja, nie poprzestając na bogatych prowincjach, które byli dostali w udziale, połączonemi siłami przedsięwzięli wyprawę na towarzyszków swoich w cesarstwie: Konstantyna i Licynyusza, sprzymierzonych z sobą na odparcie wspólnego niebezpieczeństwa. Lecz nim jeszcze Maksencyusz zdołał rozpocząć kroki wojenne, Konstantyn uprzedził go i najechał Włochy, a Maksencyusz, choć znacznie większe miał siły, z których jednak nie umiał skorzystać, w walnej bitwie pod Rzymem (28. paźdz. 312) pobity na głowę, w ucieczce zginął w wodach Tybru. W skutek tego zwycięstwa Konstantyna, prócz dawnej swej dzielnicy, stał się panem Włoch i Afryki. Lecz z tą zmianą zewnętrzną i z tem rozszerzeniem panowania jego, insza jeszcze zmiana, dla świata rzymskiego i dla wszystkiego rodzaju ludzkiego nierównie ważniejsza, dokonała się w umyśle cesarza. Helena, matka jego, była chrześcianką. Również i na dworze nikomedyjskim, gdzie Konstantyn spędził młodość swoją, wielu było chrześcian; chrześcian także zastał na dworze ojca swego, gdy do niego powrócił; często więc miał sposobność słyszeć o wierze chrześcijańskiej i rychło w sercu swoim uczuł potrzebę czystszej i rozumniejszej religii i czci

Bożej, niż ją znajdował w bałwochwalstwie. Pierwsza ta iskierka wiary, tlejąca w duszy jego, w chwili, gdy się miał zmierzyć z potężnym i niebezpiecznym przeciwnikiem swoim, nagle się stała płomieniem. Euzebyusz cezarejski zapewnia, że Konstantyn sam opowiadał mu i z przysięgą zaręczał, jako na krótki czas przed bitwą, którą miał stoczyć z Maksencyuszem, jasny krzyż ukazał mu się na niebie, z tym naokoło napisem: *In hoc vinces*, i jako następnej nocy widział we śnie Zbawiciela, rozkazującego mu, aby uczynił sobie sztandar na podobieństwo wzoru, który mu się był ukazał na niebie. Laktancyusz wspomina tylko o tym śnie, ale Nazaryusz, poganin, mówi o cudownych zjawiskach, które miały zajaśnieć na niebie na krótko przed wojną galijską, oznajmując bliskie zwycięstwo Konstantyna. Nietrudno też dać wiarę temu, że Bóg w sposób nadzwyczajny raczył pociągnąć do wiary tego, który był powołanym do wyzwolenia chrześcijaństwa z trzywiekowej niewoli. To pewna, że Konstantyn, występując do boju, przeciw Maksencyuszowi, miał na sztandarze swoim znak wyrażający zarazem imię Zbawiciela i krzyż, przez który Chrystus świat odkupił, t. j. dwie litery greckie *X* i *P* złożone na krzyż, i że odniósłszy zwycięstwo, jawnie wystąpił jako obrońca chrześcian. R. 313, gdy Licynyusz przybył do niego do Medyolanu i ożenił się z siostrą jego Konstancją, Konstantyn skłonił tegoż do wydania wspólnie z nim edyktu, nie tylko pozwalającego chrześcianom swobodne wyznanie swej religii, ale nadto jeszcze stanowiącego na ko-

rzyść ich : przywrócenie kościołów im zabranych i dóbr, z których poprzednio zostali złupieni ; wyjęcie duchownych od obowiązków i ciężarów świeckich ; uprawnienie emancypacyi czyli udarowanie wolnością niewolnika, skoro by akt ten był dopełniony w kościele ; uznanie ważności zapisów, uczynionych na rzecz Kościoła ; zniesienie kary śmierci przez ukrzyżowanie, i obowiązek święcenia niedzieli.

III.

Pielgrzymka

do siedmiu kościołów.

(VISITA DELLE SETTE CHIESE.)

I. Uwagi wstępne.

Już w czasach prześladowania chrześcian zbierali się wierni w katakumbach, by w rocznicę śmierci męczenników pomodlić się na ich grobach, wysłuchać tamże mszy św. i gorącą modlitwą wzmocnić się do walki. Pielgrzymki do grobów męczenników stały się częstszymi, gdy cesarz Konstantyn Wielki obdarzył Kościół pokojem i gdy nad tymiż grobami wspaniałe powstały bazyliki. Przedewszystkiem zaś czczono groby apostołów Piotra i Pawła, grób św. Sebastyana, przy którym przez pewien czas spoczywały święte zwłoki tychże apostołów i grób św. Wawrzyńca. W środku miasta zaś zwiedzano głównie trzy bazyliki: św. Jana Laterańskiego, przy której papieże mieszkali, bazylikę św. Krzyża, tudzież bazylikę Matki Boskiej Snieżnej czyli Większej.

Święta Brygita z córką swą św. Katarzyną w r. 1350, często pielgrzymkę do powyższych

siedmiu głównych kościołów Rzymu odbywały; a św. Ignacy Loyola przy zakładaniu zakonu Towarzystwa Jezusowego także je odwiedził i na mszy u św. Pawła odebrał przed komunią św. uroczyste śluby od swych towarzyszków (22. kwietnia 1541).

Najbardziej jednak przyczynił się do rozpowszechnienia pobożnych pielgrzymek tych św. Filip Nereusz, który przez trzydzieści przeszło lat niezliczenie wiele razy we dnie i w nocy, wśród deszczu i pogody do grobów św. apostołów i męczenników wędrował i także innych do pielgrzymek tych zapalał, tak iż nieraz pięć do sześciu tysięcy pątników w uroczystej procesyi mu towarzyszyło. Naśladowali go w tem św. Karol Boromeusz, św. Józef Kalasanty, a papież Pius V. jeszcze kilka dni przed śmiercią pielgrzymkę do siedmiu kościołów odprawił.

Papierze obdarzali nabożeństwo to rozmaitymi odpustami i przywilejami, a Pius IX. przywiązał doń odpust zupełny, który także za dusze w czyśćcu ofiarować można.

Taki sam odpust pozyskać może, ktoby dla słabości zdrowia nie mogąc odwiedzić wszystkich kościołów, modlił się tylko w jednym z nich przy siedmiu ołtarzach odznaczonych napisem UNUM EX SEPTEM — „Jeden ze siedmiu.“

Nie potrzeba chodzić pieszo od jednego kościoła do drugiego, można albo do kilku albo też do wszystkich kościołów jechać wozem. Pielgrzymka zaczyna się zwykle po południu i kończy się wieczorem dnia następnego. — Celem dostąpienia odpustu trzeba się wypowia-

dać i komunikować i w czasie odwiedzania kościołów modlić się o zgodę książąt chrześcijańskich, o wykorzenie herezy i podwyższenie Kościoła świętego.

Osobne modlitwy nie są przepisane, wystarczy gdy w każdym kościele zmówi się pięć „Ojcze nasz“ i jedno „Wierzę w Boga“.

2. Modlitwy w siedmiu kościołach.

Bazylika św. Piotra.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

- V. Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament.
R. Teraz i zawsze i na wieki wieków Amen.

Za Kościół św.

- V. Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachować raczył.
R. Ciebie prosimy wysłuchaj nas Panie.

Ojcze nasz, Zdrowaś, Chwała Ojcu.

- V. Abyś nieprzyjacioły Kościoła świętego poniżyć raczył.
R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu.

- V. Abyś królom i panom chrześcijańskim pokój i zgodę prawdziwą dać raczył.
R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu.

V. Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijańskiemu
pokój i jedność darować raczył.

R. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu.

V. Módlmy się za Papieża naszego Piusa.

R. Niech Pan raczy zachować go, obdarzyć go
zdrowiem, długiem życiem i szczęściem na
ziemi i niech go nigdy nie odda w ręce
nieprzyjaciół jego.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu.

Przed ołtarzem Matki Boskiej.

Pod Twoją obronę uciekamy się święta
Boża Rodzicielko, naszymi prośbami nie racz
gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich
złych przygód racz nas zawsze wybawiać Panno
chwalebna i błogosławiona!

Litania Loretańska.

Kyrie elejson.

Chryste elejson.

Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
nami.

Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożej,
Matko najczystsza,
Matko najśliczniejsza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko najmiłsza,
Matko przedziwna,
Matko dobrej rady,
Matko Stworzyciela,
Matko Odkupiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wstawiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwe nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,

Módl się za nami. — Módl się za nami.

Módl się za nami.

Pocieszycielko utrapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Anielska,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo Wszystkich Świętych,
Królowo bez zmaży pierworodnej poczęta,
Królowo Różańca świętego,
Królowo Korony polskiej,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami święta Boża Rodzicielko!
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystu-
sowych.

M ó d l m y s i ę .

Łaskę Twoją, prosimy Cię Panie, racz wlać
w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowa-
niem anielskiem wcielenie Chrystusa Syna
Twego poznali, przez mękę Jego i krzyż do
chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni.
Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Trzy razy Zdrowaś Marya i jedno Chwała Ojcu.

Przed wielkim ołtarzem czyli przed Konfesją.

Antyfona. Tyś jest pasterzem owiec o książę Apostołów. Tobie są oddane klucze królestwa niebieskiego.

V. Tyś jest opoka.

R. A na tej opoce zbuduję Kościół mój.

Módlmy się.

Boże, który dając swemu błogosławionemu Apostołowi klucze królestwa niebieskiego, dałeś mu moc związywania i rozwiązywania, spraw, abyśmy, pomocą jego wsparci, od grzechowych win naszych byli wybawieni. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Antyfona. Święty Pawle Apostole, kaznodziejo prawdy i nauczycielu pogan, wstaw się za nami do Boga, który Cię wybrał.

V. Tyś jest naczyniem wybrania święty Pawle Apostole.

R. Kaznodziejo prawdy na całym świecie.

Módlmy się.

Boże, który słowami świętego Pawła Apostoła pogańskiego narody nawracałeś, spraw, byśmy uczuli skutki wstawienia się do Ciebie za nami tego, którego pamiątkę dzisiaj obchodzimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Trzy *Ojcze nasz*, trzy *Zdrowaś* i trzy *Chwata Ojcu* na cześć wszystkich świętych i męczenników, których relikwie w tym kościele się przechowują.

Antyfona. Królestwo niebieskie osiągną ci, którzy wzgardzili życiem świata i dostąpili na-



grody żywota wiecznego i omyli szaty swoje we krwi barankowej.

V. Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi.

R. A chlubicie się wszyscy prawego serca.

Modlmy się.

Spraw prosimy Cię wszechmogący Boże, abyśmy, którzy poznali męstwo chwalebnych Męczenników i Wyznawców (których ciała i relikwie spoczywają w tej świętej bazylice), za ich przyczyną dostąpili odpuszczenia wszystkich grzechów, od kar piekielnych uwolnieni, i do chwały niebieskiej doprowadzeni zostali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

PSALM i MODLITWY

za zmarłych.

Psalm 129.

Z głębokości wołałem k'tobie Panie: Panie wysłuchaj głos mój.

Niech będą uszy twoje nakłoniłone, na głos modlitwy mojej.

Jeśli będziesz obaczał nieprawości Panie: Panie któż wydzierzy?

Albowiem u Ciebie jest ubłaganie: i dla zakonu twego czekałem Cię Panie.

Czekała dusza moja na słowo jego: nadzieję miała dusza moja w Panu.

Od straży porannej aż do nocy: niechaj nadzieję ma Izrael w Panu.

Bo u Pana miłosierdzie: i obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Izraela, ze wszystkich nieprawości jego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

A światłość wiekuista niech im świeci na wieki wieków. Amen.

V. Od bramy piekielnej.

R. Wybaw ich dusze Panie.

V. Niech odpoczywają w pokoju.

R. Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy moje.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

M ó d l m y s i ę .

Boże Stworzycielu i Odkupicielu wszystkich wiernych, duszom sług i służebnic Twoich racz dać odpuszczenie grzechów, aby zbawienia, którego pragnęły, przez pokorne modlitwy Kościoła Twego dostąpić mogły, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Dzięki Ci czynimy wszechmogący Boże za wszystkie dobrodziejstwa Twoje. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Bazylika św. Pawła.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

V. Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament.

R. Teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Antyfona. O jakież to są święte gody, na których Chrystusa pożywamy: na Jego mękę wspominamy: łaską się Jego napełniamy; a za-datek chwały przyszłej odbieramy.

V. Opatrzył ich chlebem niebieskim.

R. Chleba Anieskiego człowiek pożywał.

M ó d l m y s i ę.

Panie Boże nasz, któryś nam w tym cudownym Sakramencie zostawił pamiątkę męki Twojej, racz nam to dać, abyśmy święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej tak uczciwie sprawowali, żebyśmy pożytku odkupienia Twego sami w sobie ustawicznie doznawali; który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwy za Kościół św. wyżej str. 23.

Przed ołtarzem Krzyża świętego.

Pięć Ojcze nasz, pięć Zdrowaś i pięć razy Chwata Ojcu do pięciu ran Pana Jezusa.

V. Upadamy przed Tobą Chryste i błogosławimy Tobie.

R. Iżeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

M ó d l m y s i ę.

Panie Jezu Chryste, któryś z łona Ojca zstąpił na ziemię, i przelał Krew Swoją Prze-

najdroższą dla zgładzenia grzechów naszych, pokornie Cię prosimy, daj nam łaskę, abyśmy w dzień sądu, stając po prawicy, mogli usłyszeć te słowa: Pójdźcie błogosławieni. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przed ołtarzem Wniebowzięcia Matki Boskiej.

Święta Maryo wspieraj nieszczęśliwych, wspomagaj trwożliwych, pocieszaj płaczących, módl się za lud Twój, udziel pomocy swej duchowieństwu, wstaw się za pobożny rodzaj niewieści, niech wszyscy doznają skutków Twej opieki, którzy z czcią wspominają pamiątkę Twoją.

Litanie obacz na str. 24.

Przed wielkim ołtarzem czyli przed Konfesją.

Tyś jest pasterzem owiec itd. (Ob. str. 27).

Trzy *Ojcie nasz*, trzy *Zdrowaś*, trzy razy *Chwała Ojcu*, o wszystkich świętych i męczennikach, których relikwie, w tym kościele się przechowują.

Królestwo niebieskie. (Obacz str. 27).

Psalm i modlitwy za zmarłych. (Obacz str. 28).

Dziękuję Ci czynimy. (Obacz str. 29).

Bazylika św. Sebastjana.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

Obacz wyżej str. 23 (św. Piotr).

Przed ołtarzem św. Sebastyana.

M ó d l m y s i ę.

Wejrzyj, wszechmogący Boże na słabość naszą, a ponieważ ciśnie nas ku ziemi wina działania naszego, to niechaj osłania nas pełne chwały wstawianie się za nami świętych męczenników Fabiana i Sebastyana. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha św., Bóg, na wieki wieków. Amen.

Przed wielkim ołtarzem.

M ó d l m y s i ę.

Wejrzyj na ułomność naszą, Wszechmogący Boże, a ciężarem własnej niedoleżności obciążonych, niech nas wstawienie się błogostawionego Szczepana Męczennika Twego i Biskupa ochrania. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha św., Bóg na wieki wieków. Amen.

Trzy *Ojcie nasz*, trzy *Zdrowaś*, trzy razy *Chwała Ojcu*, do wszystkich świętych i męczenników, których relikwie w tym kościele się przechowują.

Królestwo niebieskie. (Obacz str. 27).

Psalm i modlitwy za zmarłych. (Obacz str. 28).

Dzięki Ci czynimy. (Obacz str. 29).

W Katakumbie św. Sebastyana.

V. Z wysoka spuścił ogień na kości moje, i wyćwiczył mię.

R. Zagrzało się serce moje we mnie, a w rozmyślaniu mojem rozpałił się ogień.

Biegłem drogą przykazań Twoich, gdyś rozprzestrzenił serce moje.

M ó d l m y s i ę.

Racz, prosimy Cię Panie spojrzeć łaskawie na te ofiary, i spraw, niech Duch święty rozżarzy ten ogień, którym płonęło serce św. Filipa. Przez Pana naszego i t. d.

Bazylika św. Jana Lateraneńskiego.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

Duszo Chrystusowa, poświęć mnie!
Ciało Chrystusowe, pobłogosław mnie!
Wodo z boku Chrystusa, obmyj mnie!
Męko Chrystusowa, wzmocnij mnie!
O najłaskawszy Jezu! wysłuchaj mnie!
W ranach Twoich ukryj mnie!
Nie daj mi się nigdy rozłączać z Tobą!
Od wszelkiego złego obroń mnie!
W godzinę śmierci mojej, powołaj mnie!
I spraw, abym poszedł do Ciebie
Chwalić Cię z świętymi Twoimi,
Na wieki wieków. Amen.

V. Opatrzył ich i t. d. (Obacz str. 30).

Modlitwy za Kościół św. (Obacz str. 23),

Przed ołtarzem Wniebowzięcia Matki Boskiej.

Pomnij, o najłaskawsza Panno Maryo, iż nie słyszano od wieków, aby kto pod Twoją ucie-

kający się obronę, Twojego błagający wspomnienia, o Twoją proszący przyczynę, został opuszczonym. Ja taką ożywiony ufnością, do Ciebie Panno nad-pannami, Matko, biegnę i uciekam się, przed Tobą grzesznik jęczący stawam. Nie chciej, Matko Słowa, gardzić słowami memi, lecz usłysz je miłościwa i wysłuchaj. Amen.

Litania i t. d. (Obacz wyżej str. 24).

Trzy Zdrowaś i jedno Chwała Ojcu.

Przed wielkim ołtarzem czyli przed Konfesją.

Antyfona. Onci to jest Jan, który na pierśsiach pańskich przy wieczerzy spoczywał. O jak szczęśliwy to Apostół, któremu tajemnice niebieskie objawiono.

V. Bardzo czić wypada błogosławionego Jana.
R. Którego głowa spoczywała przy ostatniej wieczerzy na piersi Pańskiej.

M ó d l m y s i ę.

Kościół Twój racz Panie miłościwie oświecać, aby naukami błogosławionego Jana Apostoła Twego i Ewangelisty oświecony, wiekustych dostąpił darów.

Trzy *Ojcie nasz*, trzy *Zdrowaś*, trzy razy *Chwała Ojcu* do wszystkich świętych i męczenników, których relikwie w tym kościele się przechowują.

Królestwo niebieskie. (Ob. str. 27).

Psalm i modlitwy za zmarłych. (Ob. str. 28).

Dzięk Ci czynimy. (Ob. str. 29).

Bazylika św. Krzyża.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

Niechaj będzie pochwalony i t. d.

Antyfona. (Obacz wyżej str. 30).

Modlitwy za Kościół św. (Ob. str. 23).

Przed relikwią Krzyża św.

1. Krzyżu święty, nadewszystko
Drzewo przenajszlachetniejsze;
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno na którym sam Bóg jest;
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
Najsłodszy owoc nosiło.
2. Skłoń gałązki, drzewo święte
Ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz onę srogość,
Którąś miało z przyrodzenia;
Spuść lekkuchno i cichuchno,
Ciało Króla niebieskiego.
3. Tyś samo było dostojne
Nosić światowe zbawienie,
Przez Cię przewóz jest naprawion
Świata, który był zagubion:
Który święta krew polała,
Co z Baranka wypłynęła.
4. W jasełkach leżąc, gdy płakał,
Już tam był wszystko oglądał,
Iż tak haniebnie umrzeć miał,
Gdy wszystek świat odkupić miał;
W on czas między zwierzętami,
A teraz między łotrami.

5. Niestychanać to jest dobroć,
Za kogo na krzyżu umrzeć;
Ktoż to może dziś udzielać,
Za kogo swoją duszę dać?
Sam to Pan Jezus udzielał
Bo nas wiernie umiłował.
6. Nędzne by to serce było,
Coby dziś nie zapłakało,
Widząc Stworzyciela swego,
Na krzyżu zawieszonego,
Na słońcu upieczonego,
Baranka Wielkanocnego
7. Marya Matka patrzała
Na członki, co powijała,
Powijając całowała,
Z tego wielką radość miała;
Teraz je widzi zczerniałe,
Stawy, żyły w nim porwane.
8. Nie był taki, ani będzie
Żadnemu smutek na świecie,
Jaki czysta Panna miała
W on czas, kiedy narzekąta:
Nędzna ja sierota dzisiaj,
Do kogoż się ja skłonić mam?
9. Jedyneom synaczka miała,
Com go z nieba być poznała,
I tegom dziś postradała,
Jednom już sama została;
Ciężki ból cierpi me serce,
Od smutku mi się rozsieść chce.
10. W radościom Go porodziła,
Smutkum żadnego nie miała,
A teraz wszystkie boleści
Dręczą mnie dziś bez litości;

Obymże ja to mogła mieć,
Żebym mogła teraz umrzeć.

11. Byś mi, Synu, nisko wisiał,
Wzdybyś z mnie jaką pomoc miał;
Głowąbym Twoję podparła,
Krew zsiadłą z lica otarła,
Ale Cię nie mogę dosiądz,
Tobie, Synu, nic dopomódz.

12. Anielskie się słowa mienią,
Symeonowie się pełnią;
On mówił: Pełnaś miłości
A jam dziś pełna gorzkości.
Symeon mi to powiedział,
Iż me serce miecz przebość miał.

13. Ni ja ojca, matki, brata,
Ni żadnego przyjaciela;
Skądże pocieszenie mam mieć?
Wolałabym stokroć umrzeć,
Niż widzieć żołnierza złego,
Co przebił bok Syna mego.

14. Matki, co synaczki macie,
Jako się w nich wy kochacie;
Kiedy wam z nich jeden umrze,
Ciężki ból ma wasze serce;
Cóż ja, com miała jednego,
Już nie mogę mieć innego.

15. Ach, mój Synu, me kochanie:
Toć smutne nasze rozstanie!
Przedtem było miłowanie,
A teraz ciężkie wzdychanie;
Czemuż Ojciec miły nie dbasz
O Synaczku pieczy nie masz?

16. Którzy tej Pannie służycie,
Smutki jej rozmyśliwajcie,

Jako często omdlewała,
Często na ziemię padała.
Przez te smutki, któreś miała,
Uprośże nam wieczną chwałę.

3 Ojciec nasz itd., str. 27.

Bazylika św. Wawrzyńca.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

Niechaj będzie pochwalony itd.

Modlitwy za Kościół św. (Ob. str. 23).

Przed wielkim ołtarzem.

- V. Spróbowałeś Panie serca mego i nawiedziłeś w nocy.
R. Doświadczyłeś mię ogniem, a nie znalazła się we mnie nieprawość.

Módlmy się.

Prosimy Cię wszechmogący Boże, zgaś w nas płomienie występków, Ty coś błogosławionemu Wawrzyńcowi, dręczonemu płomieniem, dał siłę wytrwać w boleści. Przez Pana naszego itd.

- V. Obrali Apostołowi Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha św.
R. Którego ukamienowali żydzi modlącego się i mówiącego: Panie Jezu, przyjmij ducha mego.

Módlmy się.

Daj nam, prosimy Cię Panie, naśladować miłość dla nieprzyjaciół, którą w św. Szczepanie

czcimy, uroczyście obchodząc śmierć Męczennika, który nawet za prześladowców umiał się modlić do Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha św., Bóg, na wieki wieków. Amen.

Trzy *Ojcze nasz*, trzy *Zdrowaś*, trzy razy *Chwała Ojcu*, do wszystkich świętych i męczenników, których relikwie w tym kościele się przechowują.

Królestwo niebieskie (Ob. str. 27).

U grobu Ojca św. Piusa IX.

Psalm i modlitwy za zmarłych (Ob. str. 28).

Dzięki Ci czynimy (Ob. str. 29).

Bazylika Matki Boskiej Większej czyli Śnieżnej.

Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu.

Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament itd.

Przed tak wielkim Sakramentem
Upadajmy na twarzą,
Niech ustąpią z Testamentem
Nowym sprawom już starzy;
Wiara będzie suplementem
Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi,
By mu dzięki zabrzmiała,
Niech Duch św. błogosławi
By się Jego moc stała;
Niech nasz nasza wiara stawi
Gdzie jest wieczna cześć chwała.

Opatrzył ich chlebem Anielskim itd. Modlitwa *Panie Boże nasz* str. 30 i modlitwy za Kościół św. (Obacz str. 23).

Przed ołtarzem Matki Boskiej.

Salve Regina.

Bądź pozdrowiona Królowo; Matko miłosierdzia, żywocie słodkości i nadziejo nasza bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnani synowie Ewy; do Ciebie wzdychamy, smutkiem i płaczem utrudzeni na tym padole płaczu. A przetoż Ty, nasza Orędowniczko one miłosierne oczy Twoje obróć na nas; i Jezusa, który jest błogosławionym owocem żywota Twego po tem wygnaniu racz nam ukazać. O łaskawa, o liściowa, o słodka Panno Maryo.

Litania i modlitwy (Ob. str. 24).

Trzy Zdrowaś i Chwała Ojcu.

Przed wielkim ołtarzem czyli przed Konfesją.

Tyś jest pasterzem owiec (Ob. str. 27).

Przed zwłokami św. Piusa V.

O kapłanie i biskupie pełen cnót wszelkich, o dobry pasterzu ludu Twego, módl się za nami do Boga.

V. Umiłował go Bóg i przyozdobił go.

R. W szatę chwały oblekł go.

Módlmy się.

Boże, który dla upokorzenia nieprzyjaciół Kościoła Twego, i wzmocnienia czci Twojej raczyłeś wybrać błogosławionego Piusa, i na go-

dność Najwyższego Kapłana go wyniosłeś, spraw łaskawie, abyśmy jego opieką bronieni, stale przywiązani byli do służby Twojej i zniszczywszy wszelkie zasadzki nieprzyjaciół naszych, wiecznym pokojem się cieszyli. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Trzy Ojczy nasz, trzy Zdrowaś, trzy razy Chwała Ojcu do wszystkich świętych i męczenników, których relikwie spoczywają w tym kościele. Następnie Antyfony zobacz str. 27 na dole.

Psalm i modlitwy za zmarłych ob. str. 28.

Po ukończeniu odwiedzenia bazylik mówi się następujący

HYMN DZIEKCZYNIENIA:

Ciebie Boże chwalimy, Ciebie uwielbiamy,
Ciebie Panem nad Pany z serca wyznawamy.
Ciebie Ojczy przedwieczny, wielbi ziemia cała,
Tobie cześć, pokłon dzięki, Tobie wieczna chwała.

Ciebie wszystkie Anioły Panem swym być znają,
Tobie niebo z wszystkimi Mocarstwy cześć dają.
Cherubin, Serafiny, chwałę czynią Tobie,
Bezustannemi głosy wykrzykując sobie:

Święty Bóg! Święty! Święty! w niebie królujący,
Pan zastępów wojskami duchów władający,
Wspaniałości Twojej chwały, pełne całe nieba,
Wszystek świat nie ogarnie jej tak jako trzeba.

Wielbi Cię Apostolski chór Twych służebników,
Wielbi mnóstwo Proroków, wojska Męczenników:
Wyznawcy, Panny, Wdowy, wszyscy Święci spolem,
Chwałę Twą wyśpiewują, swym głosem wesołym.

Tobie Kościół powszechny nieśmiertelny Panie,
W całym okręgu świata głosi swe wyznanie:

Żeś Ojcem Majestatu Twego niezmiernego,
Wielbiąc i Syna Twego jednorodzonego;

Oddając cześć i chwałę Pocieszycielowi,
Co mówił przez Proroki, świętemu Duchowi.
Jezu Chryste, Tyś Królem chwały niepojętej,
Tyś się Ojcu urodził w przedwieczności świętej.

Tys jest wieczny Syn Ojca, jedyny, prawdziwy,
Ciebie niechaj uwielbia, kto tylko jest żywy;
Bo gdyś nas chciał odkupić krwią swoją nie złotem,
Nie wzgardziłeś o Stwórcu! Panieńskim żywotem.

Tys sam stał żądło śmierci, Tys nam nieba bramy
Otworzył, i wskazał drogę, którą tam iść mamy.
Ty w chwale Boga Ojca siedzisz po prawicy,
Od Ciebie my będziemy sądzeni grzesznicy.

Przeto wcześniej prosimy, ratuj nas Twe sługi,
Któryś krwią swą odkupił; daruj nasze sługi,
Spraw, byśmy w liczbie świętych byli zapisani,
Na wieczną śmierć od Ciebie nie byli skazani.

Racz zbawić lud Twój Panie, racz nam błogosławić.
Racz nas Twoje dziedzictwo w chwale wiecznej stawić,
Ty sam zarządzaj nami, podług woli Twojej,
Spraw, byśmy Ci służyli, tak jako przystoi.

Niech Ci Boże każdego dnia błogosławimy,
Niech zawsze i na wieki Imię Twe chwalimy.
Racz nas Panie od grzechu zachować dnia tego,
I nie odwracaj od nas miłosierdzia swego.

Zmiłujże się nad nami zmiłuj dobry Panie,
Pokaż nam Twoją łaskę, Twoje zlitowanie:
Wszak tylko w Tobie samym ufność pokładamy,
Niech tedy miłosierdzia Twojego doznamy.

W Tobie mamy nadzieję, tak się spodziewamy:
Ze nas wiecznie nie zhańbisz, bo w Tobie ufamy.

V. Błogosławmy Ojca i Syna i Ducha świętego.

R. Cześć i chwałę jemu oddawajmy na wieki.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie przed obliczność Twoję.

Modlitwa.

Panie Boże nasz, którego miłosierdzie nie
ma liczby, a dobroci skarb jest nieprzebrany,
wielce miłościwemu Twojemu Majestatowi za
dary nam dane dziękujemy, zawsze o to prosząc
łaskawej dobrotności Twojej, abyś Ty, który
z uczciwością do Ciebie się uciekającym dajesz

to, czego żądają, nie raczył tychże z łaski Twej wypuszczać, ale raczej je ku zapłatom wiekui-
stym przystojnie gotować. Przez Chrystusa
Pana naszego. Amen.

RESPONSORIUM:

„Si quaeris miracula“

ku czci św. Antoniego.

„Jeśli pragniesz cudów“, to śmierć, błędy,
uciski poświadczają. * Szatan, trąd ustępują,
a chorzy zdrowo wstają. * Folguje morze i pęta
spadają. * O członki zdrowe i zgubione rzeczy
proszą młodzi i starzy, a onym dawają. * Gina
niebezpieczeństwa, i troski ustępują. * Niech
świadczą ci, co doznali, niech Padewczycy wy-
znają. * Folguje morze i pęta spadają; O członki
zdrowe i zgubione rzeczy proszą młodzi i starzy,
a onym dawają. * Chwała Ojcu i Synowi i
Duchowi św. Folguje morze i pęta spadają;
O członki zdrowe i zgubione rzeczy proszą
młodzi i starzy, a onym dawają.

V. Módl się za nami, św. Antoni.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystu-
sowych.

Módlmy się.

Kościół Twój, Panie Boże, niechaj uweseli
pamięć nabożna na świętego Antoniego, wy-
znawcę Twego, aby zawsze uzbrojony będąc
duchownemi pomocami, godnym się stał zaży-
wania wiecznego wesela. Przez Chrystusa Pana
naszego. Amen.

Odpusty (Racc. 384): 1) 100 dni za odmówienie tego responsorium i przyłączonej modlitwy z sercem skruszonym i pobożnie. 2) *Odpust* *zup. raz na miesiąc* w dniu dowolnie obranym dla tych, co przez cały miesiąc codziennie modlą się powyższym sposobem. Warunki: Spow., Kom. św., nawiedzenie kościoła lub publicznej kaplicy i modlitwa przytem przez pewien przeciąg czasu według intencji Ojca św. (Pius IX. Dekr. Św. Kongr. Obrz. dnia 25. stycznia 1866).

Modlitwa do św. Stanisława Kostki.

Ozdobo narodu Polskiego na ziemi i Obronę jego przed Bogiem w Niebie, Stanisławie święty, któryś żadną pokusą ani siłą świata tego nie dał się od służby Boskiej odwieść, racz mi wyjednać modlitwami Twemi, żeby mnie ani utrapienie i boleść, ani pomyślność i szczęście doczesne, ani śmierć sama nie mogły nigdy od miłości Stwórcy i Zbawiciela mojego oderwać; racz mi uprosić zbawienną gorliwość w nabożeństwie do Najświętszego Sakramentu, i abym bez łaskawego tym Chlebem Anielskim posilenia się nie umierał, a za przyczyną Błogosławionej i w Niebowziętej Maryi Panny, Matki Pana i Odkupiciela naszego, otrzymał skonanie szczęśliwe. O Święty! niegdyś Ziomku nasz, bądź najłaskawszym, prosimy Cię, Patronem Polski, broniąc jej od wszelkiego złego, od nieprzyjaciół i od niezgód własnych, a w starodawnej żarliwości Wiary św. modlitwami ją swemi zachowując, żeby jako z Ciebie teraz, tak i z nas wszystkich była chwała Boga, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pieśni kościelne.

Do wspólnego śpiewania w czasie pielgrzymki.

1. Pieśń poranna.

1. Kiedy ranne wstają zorze,
Tobie ziemia, Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki,
Bądź pochwalon Boże wielki.
2. A człowiek który bez miary
Obsypany twemi dary,
Coś go stworzył i ocalił,
A czemużby Cię nie chwalił?
3. Ledwie oczy przetrzeć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam,
Do mego Boga na niebie,
I szukam Go koło siebie.
4. Wielu snem śmierci upadli,
Co się wczoraj spać pokładli;
My się jeszcze obudzili,
Byśmy Cię, Boże, chwalili.

2. Pieśń wieczorna.

1. Wszystkie nasze dzienne sprawy,
Przyjm litośnie, Boże prawy;
A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.
2. Twoje oczy obrócone,
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka
Twojego ratunku czeka.
3. Odwracaj nocne przygody,
Od wszelakiej broń nas szkody,
Miej nas wiecznie w Twojej pieczy,
Stróżu i Sędzio człowieczy.

3. Dobranoc, głowo święta.

1. Dobranoc, głowo święta Jezusa mojego,
Któraś była zraniona do mózgu samego;
Dobranoc kwiecie różany,
Dobranoc Jezu kochany, Dobranoc.
Dobranoc śliczna lilia
Jezus, Józef i Marya, Dobranoc.
2. Dobranoc, włosy święte, mocno potargane,
Które były najświętszą Krwią zafarbowane,
Dobra noc, kwiecie i t. d.
3. Dobra noc, szyjo święta, w łańcuch uzbrojona;
Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona.
Dobra noc, kwiecie i t. d.
4. Dobra noc, ręce święte, na krzyż wyciągnione,
Jako struny na lutni, gdy są wystrojone.
Dobra noc, kwiecie i t. d.
5. Dobra noc, boku święty, z którego płynęła
Krew najświętsza, by grzechy człowieka obmyła.
Dobra noc, kwiecie i t. d.
6. Dobra noc, serce święte, włócznią otworzone;
Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione.
Dobra noc, kwiecie i t. d.
7. Dobra noc, nogi święte, na wyłot przeszyte
I tępyimi gwoździami do krzyża przybite.
Dobra noc, kwiecie i t. d.
8. Dobra noc, krzyżu święty, z którego złożony
Jezus Chrystus, Bóg-człowiek w syndon uwiniony.
Dobra noc, kwiecie i t. d.
9. Dobra noc, grobie święty najświętszego ciała,
Który Matka bolesna łzami oblewała.
Niech Ci będzie cześć w wieczności,
Za Twe męki, zelżywości,
Mój Jezu!

4. Wesoly nam dzień.

1. Wesoly nam dzień dziś nastał,
Którego z nas każdy żądał,
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał
Alleluja, Alleluja.
2. Król niebieski k'nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitał;

- Po śmierci się nam pokazał.
Alleluja, Alleluja.
3. Piekierne mocy zwojował,
Nieprzyjacieie podeptał,
Nad nędznymi się zmiłował.
Alleluja, Alleluja.
4. Do trzeciego dnia tam mieszkał,
Ojce święte tam pocieszał,
Potem im za sobą kazał.
Alleluja, Alleluja.
5. Którzy w otchłaniach mieszkali,
Z radością tam zawołali,
Gdy Zbawiciela ujrzeli.
Alleluja, Alleluja.
6. Zawitaj przybywający!
Boże Synu wszechmogący!
Wybaw nas z piekielnej mocy.
Alleluja, Alleluja.
7. Wielkie tam wesele mieli,
Gdy Zbawiciela ujrzeli,
Którego z dawna żądali.
Alleluja, Alleluja.
8. Potem swą mocą zmartwychwstał,
Pieczęci z grobu nie ruszał,
Na stróże wielki strach powstał.
Alleluja, Alleluja.
9. A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał,
Miłośnikom się pokazał,
Anioły do Matki posłał.
Alleluja, Alleluja.
10. „O Anieli najmilejsi,
Idźcie do Panny najświętszej,
Do Matki mej najmilejszej.
Alleluja, Alleluja.
11. Odemnie ją pozdrawiajcie,
I wesoło zaśpiewajcie:
Królowo Rajska wesel się“.
Alleluja, Alleluja.
12. Potem z swą wielką światłością,
Do Matki swej przystąpiwszy,
Pocieszył ją pozdrowiwszy.
Alleluja, Alleluja.

13. „Napełniona bądź słodkości,
Matko moja i radości,
Po onej wielkiej żałości“.
Alleluja, Alleluja.
14. „Witajże Jezu najśłodczy,
Synaczku mój najmiłszy,
Pocieszenie wszelkiej duszy.
Alleluja, Alleluja.
15. Jestem już bardzo wesoła,
Gdym Cię żywego ujrzała,
Jakobym się narodziła“.
Alleluja, Alleluja.
16. Łaskawie z nim rozmawiała,
Usta Jego całowała,
W radości się z Nim rozstała.
Alleluja, Alleluja.
17. Przez Twe Chryste zmartwychwstanie,
Daj nam grzechów odpuszczenie
A potem duszne zbawienie.
Alleluja, Alleluja.

5. Chwała i dziękczynienie.

Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie,
Jezusowi w najświętszym Boskim Sakramencie,
Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności,
Tylekroć bądź pochwalon Jezu miłości.

6. Twoja cześć, chwała.

1. Twoja cześć chwała nasz wieczny Panie,
Na wieczne czasy niech nie ustanie.
2. Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi
Pokłon i pienie, my Twoi słudzy.
3. Dziękując wielce Twej wielmożności
Za ten dar zacny Twej wszechmocności;
4. eś się darował nam nic nie godnym
W tym Sakramencie w łaski Twe płodnym.
5. Raczyłeś zostać w takiej osobie
Dla nas grzesznych nie folgując Sobie.
6. Ciało Twe święte, co krzyżowano
I krew najdroższa, którą przelano.

7. Przyszedszy na świat, Pan wiecznej chwały,
Podjąłeś nędzę, ucisk nie mały.
8. Dałeś się potem z wielkiej miłości
Na męki srogie bez wszej litości.
9. Wstępując zasie do chwały wiecznej,
Zostawiłeś nam dar łaski wdzięcznej.
10. Co w Sakramencie tym upatrując
Serce nam rośnie, pociechy czując.
11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy,
Przed Twą światłością z chęcią padamy.
12. Prosząc twej łaski byś o nas radził,
A nas za sobą w niebo wprowadził.

7. Każda żyjąca dusza.

1. Każda żyjąca dusza — Niech się miłością
wzrusza, — Uwielbiając, wychwalając Serce Jezusa.

2. Bo niebo, ani ziemia — Nic tak słodkiego
nie ma, — Jako Serce Jezusowe — pełne zbawienia.

3. Dla nas otwarte stoi, — Niech się grzesznik
nie boi, — Niech żałuje, pokutuje — Tu rany zgoi.

4. Tu źródło żywej wody, — Pełne dla dusz
ochłody, — Przybywajcie, a czerpajcie, — Słodycz
tu gody.

5. W Najświętszym Sakramencie — To Serce
uwielbiajcie, — Za te dary, serc ofiary — Chętnie
oddajcie.

6. Niech Jezusa mieszkanie — W sercach
naszych zostanie; — Niechaj dusza ma Jezusa —
Za posilanie.

7. Posilaj, Jezu drogi! — Rzucam się pod
Twe nogi: — Serce kruszę, dając duszę, —
Człowiek ubogi.

8. Gdy się zbliży konanie, — A serce me
wstanie, — Z twej opieki mnie na wieki — Nie
wypuść panie. Amen.

8. Gwiazdo morza.

1. Gwiazdo morza! któraś Pana
Mlekiem swoim karmiła;
Tyś śmierci szczep, który szczepił
Pierwszy rodzic skruszyła.
2. Śliczna gwiazdo racz nam teraz
Uskromić niebo srogie,
Które trapi ciężkim morem
Zewsząd ludzie ubogie.
3. O lekarko chrześcijańska!
Racz nas chorób pozbawić;
Co nie zdoła ludzka siła,
Racz nam u Syna sprawić.
4. Odwróć od nas głód, mór ciężki,
Zachowaj nas od wojny;
Użycz zdrowia i żyznych lat,
Racz nam dać wiek spokojny.
5. Wysłuchaj nas, gdyż Tobie Syn
Odmówić nic nie może;
Zbaw nas dla prośby Matki Twej,
O Jezu! wieczny Boże!
6. A my Ciebie z Bogiem Ojcem,
Z Duchem Świętym społecznie,
Chwalić i Twą Matkę słać
Będziem na wieki wiecznie.

9. Już od rana.

1. Już od rana rozśpiewana
Chwal o duszo Maryę;
Cześć jej świątkom, cześć pamiątkom
Co dzień w niebo niech bije!
Cud bo żywy nad podziwy,
Jej wielmożność u Boga;
Panna czysta, Matko Chrysta,
Przechwalebna, przebłoga.
2. Chwalaż, chwala niech wspaniała
Krewkość w sercu ukróci;
Niech łaskawie w świata wrzawie
Ujmie sprosnych tu chuci. — Cud bo żywy itd.

3. Serce rośnij w cześć rozgłośniej,
Dźwięków Maryi nieś krocie;
Świat w niemocy, świat sierocy
Odmieniła w żywocie. — Cud bo żywy itd.
4. Hej Hosanna! Nieustanna!
Grzmieć chórami wielkimi;
Pełna łaski niech odbłaski
Swe rozstrzela po ziemi. — Cud bo żywy itd.
5. Myśl i zmysły, czem rozbłyśły,
Czem w miłości nabrzmiały,
Wstańcie wtórem, wzniescie chórem
Przenajświętszej pochwały. — Cud bo żywy itd.
6. Obląd Ewy spłodził gniewy,
Rozbrat z Bogiem rodzaju,
Marya znów w posłuch słowu
Dała drogę do raj. — Cud bo żywy itd.
7. O! całego niewieściego
Rodu chlubo i chwało!
Tyś wybranka, kwieciem wianka,
Który niebo spletało. — Cud bo żywy itd.
8. Panno słodka! zstąp do środka,
Kędy chwalcy ci mili;
Obmyj dusze, by po skrusze
Ciebie wiecznie chwalili. — Cud bo żywy itd.
9. Panno w niebie, Panno! z Ciebie
Umnieszenie nam kary;
W Twoje Imię nas nie imię
Waż, łupiezca on stary. — Cud bo żywy itd.
10. Częstochowska Matko Boska!
Czuwaj, prosim, u bramy;
Z ciebie w męce śmierci jeńce
Wyzwolenia czekamy. — Cud bo żywy itd.
11. O Królowo! tyś na nowo
Światu rozradowaniem;
Z twej opieki na wiek wieki
W chwale niebios dostaniem. — Cud bo żywy itd.
12. W twej dobroci świat się złoci
Słońcem dobrej nowiny;
Mgła wiekowa już się chowa
Odzwierziedla doliny. — Cud bo żywy itd.
13. Przez cię czarta pycha starta,
I na wszystkie plemiona

- Tyś otucha znów dla ducha,
Panno błogosławiona! — Cud bo żywy itd.
14. Święty Święty nad książęty
Król, Maryą ocienia;
Słowo-Ciało w niej mieszkało,
Słowo-Ciało zbawienia — Cud bo żywy itd.
15. Maryo! proszę, na rokosze
Niebacz tutaj człowieka;
Ucisz wolę, uśmierz bóle,
Zło, co w sercu dopieka. — Cud bo żywy itd.
16. Jako matka do ostatka
I mnie poleć Synowi!
Niech na toni świata chroni,
A w rozbiciach ułowi. — Cud bo żywy itd.
17. Twa przewaga gniew przebłaga,
Że mnie uzna za dziecko;
I on dawny wróg niesławny
Nie ukusi zdradziecko. — Cud bo żywy itd.
18. Bądź ochłodą i osłodą
Tym, co wiernie i stale
Twoje świątki i pamiątki
Podawają tu w chwale. — Cud bo żywy itd.

10. Matko Niebieskiego Pana.

1. Matko niebieskiego Pana
Ślicznaś i niepokalana;
Jakiej wieki czas daleki,
Czas nie mały, i świat cały, — Nie słyszał.
2. Wszystkie skarby co są w niebie,
Bóg wydał Panno dla ciebie;
Jak bogata z słońca szata,
Z gwiazd korona upleciona — Na głowie.
3. Miesiąc swe ogniste rogi
Skłonił pod twe święte nogi;
Gwiazdy wszystkie asystują,
Bo Królowę w niebie czują — Nad sobą.
4. Przez twą poważną przyczynę
Niech nam Bóg odpuści winę;
Uproś pokój, Panno święta,
Boś bez zmazy jest poczęta — Marya.

11. O Przenajświętsza.

1. O przenajświętsza, najpobożniejsza
 Słodka Panno Marya :
Matko kochana, niepokalana,
 Módl się, módl się za nami !
2. Ułaskawiona, błogosławiona
 Spiewają Aniołowie ;
Pieśni niebieskie w padły ziemskie !
 Módl się, módl się za nami !
3. Upokorzona, milczysz skłoniona
 Ku Synaczkowi swemu ;
Ciebie królowie, chwałą mędrcom
 Módl się, módl się za nami !
4. Najniewinniejsza, o najcierplivsza,
 Wierna Matko, Marya !
Twoje wnętrzności pełne litości ;
 Módl się, módl się za nami !
5. Ze wszech miar święta, Panno poczęta,
 Święta Matko Marya ;
W niebo wniesiona, chwałą wieńczona,
 Módl się, módl się za nami !

12. Serdeczna Matko.

1. Serdeczna Matko, opiekunko ludzi,
Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi ;
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy :
Zmiłuj się zmiłuj, niech się nie tułamy.
2. Do kogóż wzdychać mamy nędzne dziatki?
Tylko do Ciebie, ukochanej Matki,
U której serce otwarte każdemu,
A osobiwie nędzą strapionemu.
3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,
By nas Bóg karał różgą surowości ;
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,
Szczęśliwy kto się do Matki uciecze.
4. Ty masz po sobie i Ojca i Syna,
Snadnie Go twoja przejedna przyczyna ;
Pokazawszy Mu piersi i wnętrzności,
Łatwo go skłonisz Matko łaskowości.

5. Dla twego Serca wszystko Bóg uczyni,
Daruje plagi choć człowiek zawini;
Jak cię cna Panno nie kochać serdecznie?
Gdy się skryć mogę pod twój płaszcz bez-
[piecznie.
6. Ratuń nas, ratuń, Matko ukochana,
Zagniewanego gdy obaczysz Pana:
Mieczem przebite pokazuj Mu Serce.
Gdyć Syna na krzyż wbijali morderce.
7. Dla tych boleści, któreś wycierpiała,
Kiedyś pod krzyżem Syna twego stała,
Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli,
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.
8. A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty,
Pokaż nam Matko tór do nieba prosty;
Niechaj to Serce, z którego opieki
Dotąd żyjemy, kochamy na wieki.

13. Witaj Królowa, Matko litości!

1. Witaj Królowa, Matko litości!
Nasza nadziejo, życia słodkości:
Witaj Marya, Matko jedyna,
Matko nas ludzi — Salve Regina.
2. Nędzne my dzieci Ewy wołamy,
Do Ciebie Matko z płaczem wzdychamy
Niech nas wspomaga twoja przyczyna
Na tym padole — Salve Regina!
3. O Pośredniczko! rzuć twe wejrzenie,
Łaskawe na nas przyjmij westchnienie,
Pokaż nam Matko Twojego Syna
W górnej krainie. — Salve Regina!

14. Witaj święta.

1. Witaj święta i poczęta niepokalanie
Marya śliczna lilija, nasze kochanie!
Witaj czysta Panienko,
Najjaśniejsza Jutrzenko,
Witaj święta w niebo wzięta. — Niepokalana.

2. Twą pięknnością, niewinnością nieba górujesz,
Dostojeństwa i Panieństwa wszystkie celujesz; —
W pierwszym, Panno, momencie
Święte twoje poczęcie,
Jaśniejące jako słońce — Niepokalana.
3. Sam Bóg Święty z ciebie wzięty dla tej przyczyny,
Żeś się stała i została zawsze bez winy!
Tyś przed wieki przejrzana
I za Matkę wybrana
Jezusowi Chrystusowi — Niepokalana.
4. Twoje państwo i poddaństwo świat, nieba Pani!
Cesarzowie, monarchowie twoi poddani;
Dla twojej niewinności,
Dał ci Bóg z swej hojności,
Żeś poczęta zaraz święta, — Niepokalana.
5. Luminarze, chociaż w parze, nie tak jaśnieją,
Bo przy świętem poczęciu twem zaraz blednieją;
Tyś nad słońce jaśniejsza
I nad gwiazdy śliczniejsza,
Jako zorze w swojej porze — Niepokalana.
6. Sami Święci w niebo wzięci nie wyrównają
Twojej pięknności i czystości, którąc przyznają;
Wszyscy ci się dziwią,
Niewinność twą szanują,
Żeś tak święta z Anny wzięta — Niepokalana.
7. I świat cały, choć zuchwały, twoje poczęcie
Niepokalane wysławia w pierwszym momencie;
Wszystkie razem stworzenia
Wyznają bez wątpienia,
Żeś jest droga Matka Boga, — Niepokalana.
8. Więc cię sławiąc, błogosławiąc, Panno prosimy;
Niech czystymi, niewinnymi zawsze będziemy;
Na co życie dajemy
I mocno wyznajemy:
Żeś jest święta i poczęta — Niepokalana.

15. Zdrowaś Marya.

1. Zdrowaś Marya, Boga Rodzico!
Błagamy Ciebie święta Dziewico!
Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja,
Módl się za nami! Zdrowaś Marya.

2. Panno przeczysta, Panno bez zmary
Broń nas od chorób, strzeż od zarazy ;
I jako raju wonna lilija,
Oczyść powietrze ! Zdrowaś Marya.
3. Ty, coś karmiła świata zbawienie,
Nam jako matka daj pożywienie,
Niech brak żywności nas nie zabija,
Broń nas od głodu ! Zdrowaś Marya.
4. Ty, coś płakała nad śmiercią Syna,
Przez swe łzy gorzkie, Matko jedyna,
Oddaś śmiertelność, co lud zabija,
Broń nas od moru ! Zdrowaś Marya.
5. Ty, coś płomieni innych nie znała,
Tylko miłością Boską pałała,
Spraw, niechaj pożar dom nasz omija,
Broń nas od ognia ! Zdrowaś Marya.
6. Najświętsza Panno, łagodna cicha,
Spraw, niech miłością lud twój oddycha :
Niech się niezgoda wśród nas nie zwija,
Broń nas od wojny ! Zdrowaś Marya.
7. Ty coś Chrystusa w łonie poczęła,
Pokorą życia wśród nas słyneła :
Chroń nas od pychy, wdzięczna lilio,
Daj bratnią miłość ! Zdrowaś Marya.
8. Ty, coś ubóstwem była odziana,
Chroń od chciwości, cechy szatana ;
Zastoń od nędzy, co lud zabija,
Daj mierność w życiu ! Zdrowaś Marya.
9. Królowa Nieba wśród Cherubinów,
Usłysz głos ziemi nieszczęsnych synów
Co się do tronu twojego wzbija,
Ratuj nas Matko ! Zdrowaś Marya.
10. Dzięki ci, Matko, nasze składamy,
Za to co w życiu z twej łaski mamy ;
Niech twoja litość zawsze nam sprzyja,
Wspomóż nas wiernych ! Zdrowaś Marya.

16. Boże kocham Cię.

1. Boże kocham Cię ! Boże kocham Cię !
Całem sercem kocham Cię !
Co jest na ziemi stworzenia,

- Odmienia w miłości pienia:
Niech Cię chwałą, wystawiają,
A mnie do uszu wołają:
Boże kocham Cię! Boże kocham Cię!
Całem sercem kocham Cię!
2. Słońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy,
Rok, godziny, moment każdy,
Dzień i noc niechaj Cię chwałą,
Serce miłością zapalą:
Boże kocham Cię! itd.
3. Co się na ziemi znajduje,
Co nad ziemię wylatuje,
Co w rzekach i w morzu pływa,
Niechaj tę pieśń ze mną śpiewa:
Boże kocham Cię! itd.
4. Ile trawek się rachuje,
Ile liścia się znajduje,
Tyle pragnę mieć języka,
Każdym z nich serca wykrzyka:
Boże, kocham Cię! itd.
5. Dusza, ciało, wszystkie siły
Ciebie tylko ulubiły.
I co się we mnie znajduje,
Miłością się Twą krępuje:
Boże kocham Cię! itd.
6. Rozum, wolę, zmysły, chęci,
Sławę, honor i co nęci;
Z sercać wszystko to daruję,
Wiecznem prawem zapisuję:
Boże, kocham Cię! itd.
7. Wszystkie technienia i stąpnienia
Znaczą miłości pragnienia;
Ilekróć moj puls uderza,
Miłością się Twą wymierza:
Boże, kocham Cię! itd.
8. Choć się oczy zamykają,
Snu z potrzeby zażywają,
Dusza, serce, chęci czują,
Ustawicznie wykrzykują:
Boże, kocham Cię! itd.
9. Myśli, mowy, wszystkie sprawy,
I roboty i zabawy,

- Gdziekolwiek się ja obrócę,
Zawsze śpiewam, zawsze nucę :
Boże, kocham Cię! itd.
10. Jeśli mnie chcesz słuchać, Panie !
Oto tylko me wołanie :
Weźmij, co jest światowego,
A daj mi siebie samego :
Boże, kocham Cię! itd.
11. Weź już świecie, co jest twego,
Weźmij co jest pieszczonego !
Nic mnie już nie kontentuje,
Tylko kiedy wyśpiewuję :
Boże kocham Cię! itd.
12. Ani mnie twa marność zwiedzie,
Ani od Boga odwiedzie ;
Cale świata już dziękuję,
Tobie szczerze wyśpiewuję :
Boże, kocham Cię! itd.
13. Żaden smutek, doległości
Nie odmienia mej miłości ;
Kłopot i prześladowanie
Tylko wzmocnią me kochanie :
Boże, kocham Cię! itd.
14. Niech się i piekło natęży,
Miłości mej nie zwycięży ;
Nikommu już nie hołduję,
Bo w tych słowach tryumfuję :
Boże, kocham Cię! itd.
15. Niech się ze mną co chce stanie,
Choć mnie i opuścisz, Panie,
Choć wszystko złe padnie na mnie,
Wołać będę nieustannie :
Boże, kocham Cię! itd.

17. Boże w dobroci.

1. Boże w dobroci nigdy nie przebrany ;
Żadnym językiem nie wypowiedziany ;
Ty jesteś godzien wszelakiej miłości,
Poszanowania, chwały uczciwości.
2. Ciebie czczę, pragnę i wazę samego,
Nad wszystkie dobra Tyś u serca mego,

- Najwyższe dobro, Tyś w największej cenie,
Sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie.
3. Choćbyś mnie nigdy za grzechy, mój Panie,
Nie karał, przecież żałowałbym za nie;
A żałowałbym dla tego samego,
Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.
 4. Więc o mój Boże, i teraz żałuję
Dla tego, że Cię nad wszystko miłuję,
I to u siebie statecznie stanowią,
Że grzechów moich nigdy nie ponowię.
 5. Mam mocną wolę spowiadać się szczerze,
I zawsze trzymać z Tobą to przymierze;
Co gdy uczynię, spodziewam się Ciebie
Widzieć w radości i żyć z Tobą w niebie.
 6. O Boże dobry! Boże litościwy,
Racz być mej duszy nędznej miłościwy;
Jakoś ją stworzył pomóż do zbawienia,
Użyj twęj łaski, broń od potępienia.

18. Do Ciebie Panie.

1. Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy,
Łzy wylewając serdecznie wzdychamy.
2. Racz na nas wejrzyć z nieba wysokiego,
A racz pocieszyć człowieka grzesznego
3. Któregoś, Panie, zbyt nie umiłował
I Krwi najświętszej przelać nie litował.
4. Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył,
By złości nasze swą srogością zburzył.
5. Lecz nic nie dbamy, w złościach naszych trwamy,
Jednakże, Panie, ku Tobie wołamy.
6. Byś złości nasze łaskawie przebaczył,
A gniew Swoji srogi pohamować raczył.
7. Użyj łaski Twej ku upamiętaniu,
Daj serce prawe ku Twemu wzywaniu ;
8. Abyśmy zawsze w pobożności żyli,
Ciebie z Świętymi na wieki chwalili.

19. Kto się w opiekę.

1. Kto się w opiekę poda Panu swemu,
A całym sercem szczerze ufa Jemu,

- Śmieie rzec może: mam obrońcę Boga,
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.
2. Ciebie on z łowczych obierzy wyzuje
I w zaraźliwym powietrzu ratuje;
W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie,
Pod Jego pióry ułęczesz bezpiecznie.
 3. Stateczność Jego tarcz i puklerz mocny,
Za którym stojąc, na żaden strach nocny
Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,
Którymi sieje przygoda w dzień biały.
 4. Ztąd wedle ciebie tysiąc głów poleże,
Ztąd drugi tysiąc; ciebie nie dosięże
Miecz nieuchronny, a ty przecie swemi
Oczyrna ujrzysz pomstę nad grzesznemi.
 5. lżeś rzekł Panu: Tyś nadzieja moja,
Iż Bóg najwyższy jest ucieczka twoja,
Nie dostąpi cię żadna zła przygoda.
Ani się stanie w domu twoim szkoda.
 6. Aniołom swoim każe cię pilnować
Gdziekolwiek stąpisz, którzy cię piastować
Na rękę będą, abyś idąc drogą
Na ostry kamień nie ugodził nogą.
 7. Będiesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych
I po padalcach deptaś niecierpliwych;
Na lwa srogiego bez obrazy wsiędziesz
I na ogromnym smoku jeździć będziesz.
 8. Słuchaj, co mówi Pan: kto mnie miłuje
I ze mną sobie szczerze postępuje:
Ja go też także w jego każdą trwogę
Nie zapamiętam i owszem wspomogę.
 9. Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony,
Ja z nim w przygodzie, odemnie obrony
Niech pewien będzie, szczęścia i zacności
I lat sędziwych i mej życzliwości.

20. Skoro ze snu.

1. Skoro ze snu wstaje z rana,
Zaraz sercem wielbię Pana:
Dobro duszy mej wieczyste,
Bądź pochwalon Jezu Chryste.

2. Kiedy w szaty się odziewam,
W głębi serca mego śpiewam : — Dobro duszy itd.
3. W każdej doli, przeciwności,
Tak na ziemi, jak w wieczności : — Dobro duszy itd.
4. Gdy w świątyni Boga stawam,
Tak mu korną cześć oddawam : — Dobro duszy itd.
5. Tu przez świętą litość Swoję
Zlewa na nas łask Swych zdroje : — Dobro duszy itd.
6. Gdy do pracy się zabieram,
Tą się prośbą krzepię, wspieram : — Dobro duszy itd.
7. A gdy skończę, tak w podzięce
Unużone składam ręce : — Dobro duszy itd.
8. Milo wszystko mi upływa,
Póki serce Boga wzywa : — Dobro duszy itd.
9. Choćbym tysiąc nieszczęść znosił,
Zawsze ja Cię będę głosił : — Dobro duszy itd.
10. Gdy mnie Bóg mój błogosławi,
Tak Go wdzięczny język sławi : — Dobro duszy itd.
11. Niech się wszystkie klęski zleją,
Bóg litością, Bóg nadzieją! — Dobro duszy itd.
12. Kiedy spojrzy Bóg litośnie,
Ginie smutek, radość rośnie : — Dobro duszy itd.
13. Gdy Bóg na grzechów zgładzenie
Raczy przysłać mi cierpienie : — Dobro duszy itd.
14. Kiedy pokarm mój pożywam,
Takimi Go słowa wzywam : — Dobro duszy itd.
15. A gdy rzeźwię się napojem,
Tak go wielbię w sercu mojem : — Dobro duszy itd.
16. Póki na Cię pomnę Boże,
Samo piekło mnie nie zmoże : — Dobro duszy itd.
17. Ledwie cnota w sercu błysnie,
Już się dźwięk ten z niego ciśnie : — Dobro duszy itd.
18. Gdy grzech jaki w sercu noszę,
Tak o litość z łzami proszę : — Dobro duszy itd.
19. Bóg, gdy w oczach łzy zobaczy,
Wszystkie winy zmazać raczy : — Dobro duszy itd.
20. Słodko idę więc spoczywać,
Nie przestając się odzywać : — Dobro duszy itd.
21. W śpiewie składam me powieki
Pod skrzydłami Twej opieki : — Dobro duszy itd.
22. Ty mi dajesz życie, siły,
Ja Cię wielbię do mogiły : — Dobro duszy itd.
23. Łączcie ziemio i niebiosy
Z głosem moim wasze głosy : — Dobro duszy itd.

21. Przed oczy Twoje.

1. Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy, —
A karanie, które za nie odnosim, przyrównujemy
2. Jeżeli uważamy złości, któreśmy popełnili, — Mniej
daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.
3. Cięższe to jest do czego się znamy być winnymi
— A lżejsze to, co ponosimy.
4. Karę za grzechy dobrze czujemy, — A przecież
grzeszyć poprzestać nie chcemy.
5. W pośród plag Twoich niedoleżność nasza wielce
truchleje, — Wszakże w nieprawości żadna się odmiana
nie dzieje.
6. Umysł utrapieniem srodze ściśniony, — A upór w
złem trwa nic nie poruszony.
7. Życie w uciskach prawie ustaje, — Złych jednak
nałogów swoich nie poprzestaje.
8. Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie
poprawujemy. — Jeżeli się sprawiedliwie mścisz, wytrwać
nie możemy.
9. Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się
dopuszczali, — A po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy
dopiero płakali.
10. Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, si-
łać obiecujemy, — A skoro go spuścisz, obietnic wykonać
nie chcemy.
11. Kiedy nas karzesz, prosimy, abys się zmiłował, —
A gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, abys nam nie
folgował.
12. Oto nas masz korzących się Tobie, wszechmogący
Boże; — Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, spra-
wiedliwość słusznie nas zagubić może.
13. Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, lubośmy nie
zasłużyli, — Któryś nas z niczego stworzył, abyśmy Cię
prosilili.

22. O św. Antonim Padewskim.

(Mel.: Kiedy ranne wstają zorze.)

1. Chwalmy Króla niebieskiego,
Który w rękach Antoniego
Będąc światu pokazuje,
Że się sługom swym daruje.

2. Jezu, dusz ludzkich światłości!
Oświeć nas z Twojej litości;
Który w Antonim cudami
Słyniesz, zmiłuj się nad nami.
3. Ten na morzu żeglującym
Pomoc daje już tonącym,
Do portu ich przyprowadza,
Z niebezpieczeństw wyswobadza.
4. Heretyków przez cudowne
Znaki, cuda niewysłowne
Do wiary świętej kieruje,
Dusze Bogu pozyskuje.
5. Zły człek, który się naśmiewa
Z świętych cudów, wnet omdlewa,
Lecz po wotum zdrowo wstawa,
Świadectwo o Świętym dawa.
6. Uczyńmy dzięki królowi
Nieba, ziemi, Chrystusowi,
Iż z nim Antoni w jedności
Zażywa Świętych radości.
7. Tak Antoni Franciszkowi,
Cny żołnierz swemu wodzowi,
W wiecznej chwale przyłączony,
Wieczną koroną uczczony.

23. O św. Józefie.

1. Szczęśliwy kto sobie Patrona
Józefa ma za Opiekuna,
Niechaj się niczego nie boi,
Gdy święty Józef przy nim stoi,
Nie zginie.
2. Idźcie precz, marności światowe,
Boście wy do zguby gotowe;
Już ja mam nad kanar słodsze go
Józefa opiekuna mego,
Przy sobie.
3. Ustąpcie, szatańskie najazdy,
Przyzna to ze mną człowiek każdy,
Że choćby i samo powstało
Piekło się na mnie zbuntowało
Nie zginę.
4. Gdy mi jest Józef ulubiony
Obrońca od każdej złej strony;

Onci mnie ze swojej opieki
Nie puści, i zginąć na wieki
Nie mogę.

5. Przeto Cię upraszam serdecznie,
Józefie święty, bym bezpiecznie
Mógł mieć zgon i lekkie konanie
I grzechów moich skasowanie
Przy śmierci.
6. Gdy mi zaś przyjdzie przed Sędziego
Stawić się, wielce straszliwego;
Bądźże mi, Józefie, przy sądzie,
Kiedy mnie Bóg sądzić zasiędzie,
Patronem.
7. Odpędzaj precz nieprzyjaciela
Duszy mej, spraw oskarzyciela;
Kiedy mnie skarżyć, prześladować
Będzie chciał, chciejże mnie ratować
O Święty!
8. Józefie! oddal czarta złego,
A Boga mnie zagniewanego
Przejednaj, o co Cię serdecznie
Upraszam, bym mógł z Tobą wiecznie
Królować.

24. O św. Stanisławie Kostce.

(Mel.: Kiedy ranne wstają zorze.)

1. Aniele ziemski bez winy,
Ozdobo naszej krainy!
Wejrzyj z niebios dziś łaskawie
Na nas święty Stanisławie!
2. Przyjm nasze modły, ofiary,
Złej na nas niebieskie dary,
Wesprzej nas w każdej potrzebie
Gdy głos nasz wzniesiem do Ciebie.
3. Gdy niewinni przed ołtarze
Twe upadną na swe twarze,
Niech szatańskiej strzały złości
Nie zranią ich niewinności.
4. Gdy my grzeszni zawołamy,
Niech pomocy Twej doznamy;
Uproś jakich łask nam trzeba,
Zaprowadź i nas do nieba.

Słowniczek

wyrazów włoskich częściej używanych.

Wyrazy włoskie napisane tak, jak się wymawiają.

Apteka — farmacja

bilet — biglietto

biskup — weskowo

błoto — fango

ból — dolore

brat — fratello

buty — stiwali

ciepły — kaldo

chłopak — ragaco

choroba — malattia

chustka — facoletto

córka — filia

cukier — cukero

cytryna — limone

czapka — beretta

czwartek — dżowedi

daj mi — mi dia

doktór — mediko

dom — kaza

doróżka — wetura

doróżkarz — weturino

dziecko — bambino

dzień — dżorno

flaszka — botilia

gospodarz — padrone

grzebień — pettine

guzik — bottone

herbata — il te

hotel — albergo

ile kosztuje — kwanto
kosta

jabłko — mela

jaje — l'uowo

jeść — mandżare

kapelusz — kapello

kąpiel — banio

kamizelka — dżile

kawa — kafe

kiszka — salame

klozet — czeso

kobieta — la donna

kurczę — polastro

kolacya — czena

kościół — kijeza

koszula — kamiczia

kołdra — koperta

krzesło — sedia

ksiądz — prete

kufer — bałule albo
walidża

list — letera

lustro — spekio

łóżko — leto

łyżka — kukjajo

matka — madre
masło — burro
mężczyzna — l'uomo
miasto — czita
m. cielejące — karne wi-
tello
mięso wołowe — karne
del manco
m. wieprzowe — majale
mleko — latte
młodzieniec — dżowane
most — ponte
msza — la mesa
mydło — sapone
niedziela — domenika
noc — note
nóż — koltello
obiad — pranzo
ocet — aczeto
odjazd — partenza
ojciec — padre
okno — finestra
oliwa — l'olio
pan — siniore
pani — siniora
papież — il papa
piątek — wenerdi
pić — bere
pielgrzym — polegrino
pieniądze — danari
pieprz — pepe
pieczeń — arrosto
płacić — pagare

płaszcz — mantello
pokój — stanca, kamera
poduszka — kuszino
południe — medzodżor-
no
pomarańcza — laranczo
pończochy — kalce
posługacz — fakino
poniedziałek — lunedì
poczta — posta
polski — polako
północ — medza notte
proszę — faworiska
prześcieradło — lencuolo

rano — matina
ręcznik — aszugatojo
ryba — il pesze

sałata — l'insalata
ser — formadżo
siostra — sorella
sługa — servitore, serva
śniadanie — la kolacy-
one
śmietanka — krema
świeca — kandela
sól — sale
sobota — sabato
spowiednik — konfesore
środa — merkoledi
stacya — stacyone
stół — tawola
suknia — abito

szklanka — bikiere
syn — filio
szynka — preszuto
talerz — piatto
traktyjnia — osteria
trzewik — le skarpe
ulica — strada

widelec — forketa
wino — il wino
wieczór — sera
wieś — kampania
wóz — karoca
woda — akwa
wtorek — martedi

zakonnik — monako
zapałka — czerini
ziemniaki — patate
zimno — freda
zmienić — kambiare
zupa — minestra
pół — medzo

1 — uno
2 — due
3 — tre
4 — kwatro
5 — czinkwe

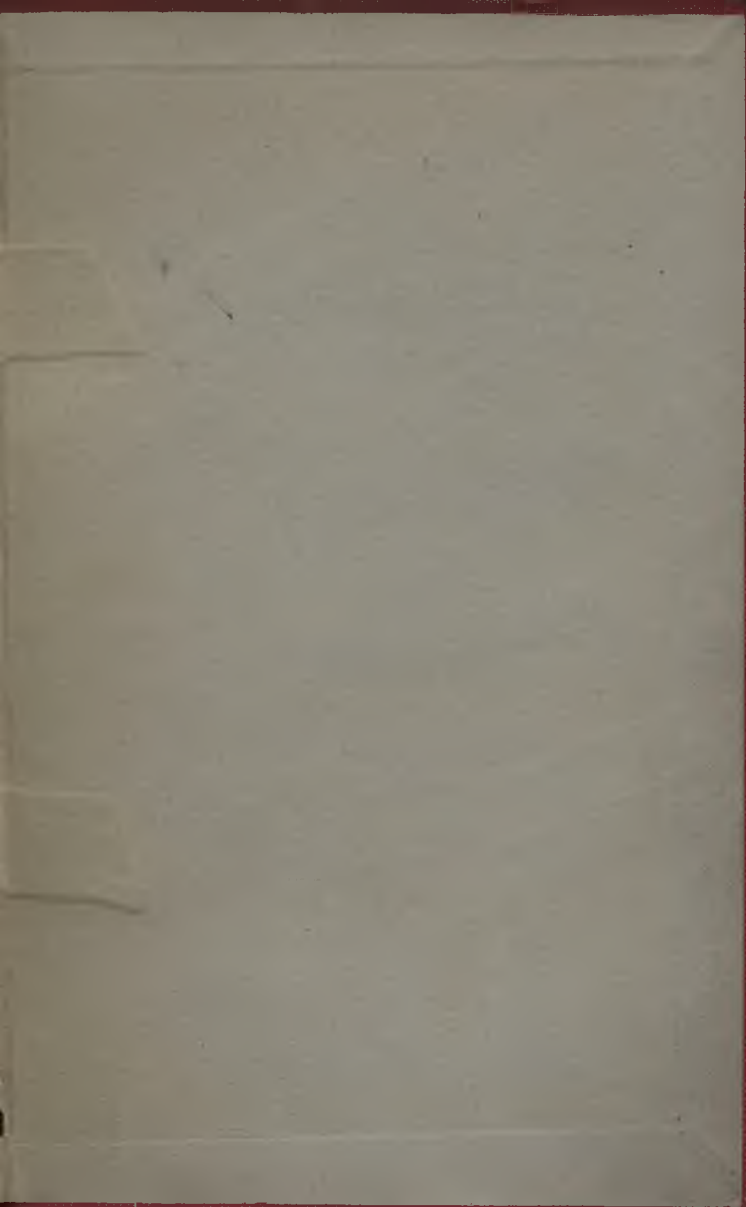
6 — seji
7 — sette
8 — otto
9 — nowe
10 — dieczy
11 — undiczi
12 — dódiczi
13 — trédiczi
14 — kwatórdiczi
15 — kwindiczi
16 — sédiczi
17 — dieczy sette
18 — dieczy otto
19 — dieczy nowe
20 — wenti
21 — wenti uno
22 — wenti due
30 — trenta
40 — kwaranta
50 — czinkwanta
60 — sessanta
70 — settanta
80 — ottanta
90 — nowanta
100 — czento
200 — dueczento
300 — treczento
1000 — mille

Spis rzeczy.

	Strona
Słodkie Serce Jezusa weź nas w swą opiekę!	3
I. Objaśnienia dotyczące podróży	4
Porządek dzienny dla pielgrzymów z archidiecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej w Rzymie	10
II. Wskazówki dla pielgrzymów	13
III. Pielgrzymka do siedmiu kościołów	21
1. Uwagi wstępne	21
2. Modlitwy w siedmiu kościołach	23
Bazylika św. Piotra	23
Bazylika św. Pawła	30
Bazylika św. Sebastjana	31
Bazylika św. Jana Laterańskiego	33
Bazylika św. Krzyża	35
Bazylika św. Wawrzyńca	38
Bazylika Matki Boskiej Większej czyli Śnieżnej	39
IV. Pieśni kościelne	45
1. Pieśń poranna	45
2. Pieśń wieczorna	45
3. Dobranoc, głowo święta	46
4. Wesoły nam dzień	46
5. Chwała i dziękczynienie	48
6. Twoja cześć chwała	48
7. Każda żyjąca dusza	49
8. Gwiazdo morza	50
9. Już od rana	50
10. Matko niebieskiego Pana	52
11. O Przenajświętsza, najpobożniejsza	53
12. Serdeczna Matko	53
13. Witaj Królowa, Matko litości	54
14. Witaj święta	54
15. Zdrowaś Marya	55
16. Boże, kocham Cię!	56
17. Boże w dobroci	58
18. Do Ciebie Panie	59
19. Kto się w opiekę	59
20. Skoro ze snu	60
21. Przed oczy Twoje	62
22. O św. Antonim Padewskim	62
23. O św. Józefie	63
24. O św. Stanisławie Kostce	64
Słowniczek wyrazów włoskich częściej używanych	65







Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000714289



I 30071